

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 82 (867)

Łódź, wtorek 23 marca 1948 r.

CENA 3 ZŁ

Nowa konferencja skandynawskich ministrów spraw zagranicznych SZTOKHOLM (PAP). — Jak donoszą zbliżone do rządu dzienniki „Morgen Tidningen” i „AT”, odbędzie się z początkiem kwietnia nowa konferencja ministrów spraw zagranicznych Szwecji, Danii i Norwegii w Kopenhadze, celem dalszego uzgodnienia zasad współpracy w dziedzinie polityki zagranicznej tych państw.

Triest kością niezgody

Metodą intryg i oszczerstw

chcą mocarstwa zachodnie doprowadzić do rozłamów Europy

Belgrad protestuje w 3-ch stolicach

BELGRAD (PAP). — W poniedziałek w południe minister spraw zagranicznych Stanów Simić zaprosił do ministerstwa spraw zagranicznych ambasadora Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Belgradzie oraz wręczył im identyczne noty, w których czytamy między innymi:

„Rząd Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii potwierdza odbiór odpisu memorandum skierowanego przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji do rządu ZSRR.

W związku z tą sprawą rząd Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii zakłada jak najenergiczniejszy protest przeciwko formie

jaką zastosowały rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poruszając kwestię rewizji klauzuli traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących losu miasta Triestu, jako że w propozycjach tych mówi się o konieczności porozumienia się z Włochami, nie zaś o konieczności porozumienia się z krajem sojuszniczym najbardziej bezpośrednio zainteresowanym tj. z Jugosławią.

W sprawie tej rząd Federacyjnej Republiki Ludowej w Jugosławii uważa za konieczne podkreślenie następujących faktów, dotyczących problemu Triestu:

Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji były

właśnie tymi rządami, które popierały rozwiązanie kwestii Triestu w ten sposób w jaki całokształt tej kwestii sformułowano ostatecznie w trakcie pokojowym.

Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji działały w tym kierunku, by nie doszło do bezpośredniego porozumienia między Włochami i Jugosławią w sprawie Triestu, jakkolwiek zarysowała się wyraźnie możliwość lubownego rozwiązania tej sprawy.

Amerykańsko - angielski zarząd wojskowy, udzielając pełnej swobody włoskim elementom faszystowskim i szowinistycznym, przeszkadza uspokojeniu umysłów na wolnym obszarze Triestu, zatruwając stosunki między Jugosławią a Włochami.

Zarząd amerykańsko - angielski w Triście odebrał ludności Triestu wszystkie zasadnicze prawa demokratyczne i wszystkie wolności.

Rząd Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii uważa, że fakt przedstawienia takiej propozycji podczas kampanii wyborczej we Włoszech może jedynie podsycać szowinistyczną nienawiść w stosunku do ludów jugosłowiańskich, z drugiej zaś strony zatruwać we-

wnętrne stosunki polityczne we Włoszech, chociaż ani jedno ani drugie nie leży w interesie samego narodu włoskiego, ani też w interesie konsolidacji pokoju w tej części Europy.

Cień faszystów nad Francją



Ta ciemna sylwetka to postać de Gaulle'a, który na wiecach zapowiada szybkie przejęcie przez siebie władzy i zachwał faszystowskie metody rządzenia.

Szwecja zachowuje neutralność

Fałszywe sugestie prasy anglosasów

SZTOKHOLM (PAP). W związku z oceną, z jaką w krajach anglosaskich spotkały się wystąpienia premierów skandynawskich na ostatnim ich zjeździe w Sztokholmie, organ koncernu Kreugera, mieszczański „Aftonbladet” stwierdza, iż ocena ta jest z gruntu fałszywa.

Prasa amerykańska i angielska wyciąga z wystąpień powyższych wnioski, jakoby Skandynawia, a w szczególności Szwecja porzuciła li-

nię neutralności i przyłączyła się do bloku zachodniego.

„Aftonbladet” nie może się w przemówieniu premiera szwedzkiego Erlandera doszukać niczego, co by wskazywało na porzucenie linii neutralności.

Najlepszym zresztą dowodem tego jest fakt, iż równocześnie szwedzki minister spraw zagranicznych Unden oświadczył w Paryżu, iż neutralność pozostaje nadal linią wytyczną szwedzkiej polityki zagranicznej.

Za drutami kolczastymi umieszczono komisje 4 mocarstw

PARYŻ (PAP). — Według wiadomości, nadeszłych do Paryża, komisja 4-ch mocarstw, która przybyła do Trypolisu w celu zbadania nastrojów wśród ludności miejscowej, znalazła się w warunkach, utrudniających jej pracę.

Brityjski zarząd wojskowy wydał przed przybyciem komisji szereg zarządzeń, które mają na celu uniemożliwienie ludności swobodnego wyrażenia opinii w sprawie przyszłych losów Trypolitanii.

Tak więc, jeszcze 17 lutego ogłoszony został stan wyjątkowy oraz zakazano zebrań i demonstracji.

Ulice miasta patrolowane są

przez silne oddziały policji konnej.

Pod pozorem zapewnienia członkom komisji należytego bezpieczeństwa, umieszczono ich w budynku, odgradzonym drutem kolczastym,

pod wzmocnioną ochroną.

W wyniku zarządzeń władz brytyjskich, komisja pozbawiona została możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów z ludnością.

50 okrętów amerykańskich zostało „zakupionych” przez Turcję

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS przytacza informacje dziennika tureckiego „Djüngurust”, że 19 marca do Andretty przybył transport broni amerykańskiej. Rząd turecki postanowił zakupić w Sta-

nach Zjednoczonych 50 okrętów różnej wielkości.

W najbliższych dniach ze Stanów Zjednoczonych odpłyną dwa transportowce tureckie, które przewiozą do Turcji 150 czołgów, dział i inny sprzęt wojenny.

Jak donosi dziennik „Son Poste”, przybyły również ze Stanów Zjednoczonych urządzenia radarowe. Według dziennika „Vafan”, szef departamentu sił zbrojnych wojskowego zarządu amerykańskiego w Niemczech William Hell zamierza w bieżącym tygodniu udać się do Turcji dla zapoznania się ze stanem lotnictwa tureckiego.

To samo pismo donosi, że w najbliższej przyszłości rozpoczęta zostanie pod kierownictwem ekspertów amerykańskich budowa szosy z Alexandrety do Erzerum.

Gazy trujące użyte w walce przez wojska rządowe

BELGRAD (PAP). Radio Wolne Grecji ogłosiło następujący komunikat:

„Dnia 15 marca w godzinach popołudniowych, oddziały greckiej armii demokratycznej naliknęły się w okolicy Kastoria — Hestoria w zachodniej Macedonii na 6-ty batalion 4-ej armii rządu ateńskiego.

W czasie bitwy, która rozegrała się między jednostkami greckiej armii demokratycznej a oddziałami monarcho-faszystowskimi, te ostatnie zaczęły się wyczołgać i wyczołgały się z walki.

W chwili gdy zdawało się, że klęska ich jest nieuchronna, nad polem bitwy ukazały się samoloty monarcho-faszystowskie, które zaczęły rzucać bomby niewielkiego rozmiaru poza szeregi oddziałów demokratycznych.

Jak się okazało w kilka chwil później, były to bomby napelnione ga-

zami trującym. Ponieważ wiatr wiał w stronę jednostek armii demokratycznej, żołnierze zmuszeni byli wyczołgać się z walki.”

Komunikat greckiej armii demokratycznej apeluje następnie do wszystkich narodów świata o potępienie tego niesłychanego faktu.

„Tragedia amerykańska”

to tytuł fascynującej powieści znanego pisarza amerykańskiego

TEODORA DREISERA

już wkrótce na łamach naszego pisma

Czechosłowaccy socjaliści występują z Komitetu Międzynarodowych Konferencji Socjalistycznych

PRAGA (PAP). — Dziś wieczorem w Pradze opublikowany został komunikat kierownictwa Czechosłowackiej Partii Socjal-Demokratycznej, podpisany przez przewodniczącego partii Zdenka Fierlingera i sekretarza generalnego Jaroslawa Lindauera. Komunikat stwierdza, iż Czechosłowacka Partia Socjal-Demokratyczna zgłasza swe wystąpienie z Komitetu Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej.

Uzasadniając swój krok, kierownictwo Czechosłowackiej Partii Socjal-Demokratycznej podkreśla, iż większość partii socjalistycznych w Europie zachodniej idzie na kompromisy z siłami reakcji międzynarodowej, uosabianej przez imperializm amerykański.

Przywódcy tych partii usiłowali na międzynarodowej konferencji socjalistycznej zaprzeczyć klasę robotniczą Europy zachodniej w służbę ekspansji imperialistycznej, reprezentowanej przez plan Marshalla.

W tym celu wykluczyli oni ze wspólnoty socjalistycznej wszystkie postępowe partie socjalistyczne krajów demokracji ludowej, natomiast przyjęli partie Schumachera, która zarówno w Niemczech, jak i na granicy, występuje jako prekursor odrodzonego nacjonalizmu

niemieckiego i krowań antyradykalnych.

Komunikat stwierdza dalej, iż ci, którzy mówią o demokracji w sposób antydemokratyczny uniemożliwili delegatom czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej wzięcie udziału w międzynarodowej konferencji socjalistycznej, która odbyła się w Londynie w dniach 19 i 20 bm. Stanowisko, jakie

większość partii, reprezentowanych na tej konferencji, zajęła wobec niedawnych wydarzeń w Czechosłowacji i czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej — głosi dalej komunikat — utwierdza nas jedynie w przekonaniu, że dalsze pozostawanie w ramach wspólnoty socjalistycznej byłoby równoznaczne z okłamywaniem klasy robotniczej państw europejskich i zdradą,

popelnioną w stosunku do niej. Komunikat stwierdza w końcu: „Jesteśmy przekonani, że klasa robotnicza ponad głowami prawicowych przywódców socjalistycznych znajdzie drogę, wiodącą do jedności sił postępowych na całym świecie, i rzeczywiście z nami wspólnoty w dziedzinie realizacji socjalizmu, prawdziwej demokracji i pokoju”.

Bruksela-Paryż Właściwy sens dwu konferencji państw „marshallowskich”

MOSEWA (PAP). „Konferencja 16 państw zachodnio-europejskich w Paryżu w sprawie planu Marshalla zakończyła obrady w tempie rekordowym” — pisze dyplomatyczny korespondent „Izwestij”.

Organizatorzy konferencji twierdzą, że szybkość z jaką omówiono przedstawione kwestie, świadczy o panującej wśród uczestników obrad jedności.

Bardziej szczegółowe zaznajomienie się z przebiegiem obrad w Paryżu pozwala jednak na wniosek, że sprawy mają się wręcz odwrotnie.

BAJECZKA O ODBUDOWIE
Nie było rzeczą przypadkową, że

Bevin otwierają konferencję, wywołując jej uczestników zredukowania do minimum czasu trwania obrad.

W apelu tym znalazło odbicie coraz wyraźniej dochodzące do głosu niezadowolone europejskiej opinii publicznej z powodu posunięć brytyjsko-amerykańskich, zmierzających do rozbielenia Europy.

Mniej już czasu, kiedy opinie publiczną w Europie można było oszukiwać bajeczkami o „gospodarczej odbudowie Europy” przy „wielkodusznej pomocy” ze strony Stanów Zjednoczonych. Obecnie, ani pertraktacje zakulisowe, ani umyślnie niejasno sformułowane deklaracje Bevina, ani też opowiadanie o „wspaniałomyślności” lichwiarzy z oceanu nie są już w stanie zamaskować prawdziwych celów zarówno uczestników konferencji jak jej inicjatorów.

W SŁUŻBIE WALL STREET

Jeżeli konferencja w Brukseli była spiskiem przeciwko pokojowi Europy i przeciwko ruchowi demokratycznemu w krajach, tworzących „Unię Zachodnio-Europejską”, to konferencja paryska postawiła sobie za zadanie, za pomocą biegu, którym ma być „plan Marshalla”, zmusić do przystąpienia do tego związku wszystkie inne państwa, sprzeciwiające się jak dotąd zaaprobowaniu inicjatywy amerykańskiej, zmierzającej do podporządkowania Ameryce wszystkich narodów europejskich.

OBURZENIE WZRASTA

Konferencja brukselska i paryska — pisze w zakończeniu swego artykułu korespondent „Izwestij” — są dwiema stronami medalu pochodzenia amerykańskiego.

Aktyw PPS w Kielcach omówił zagadnienie jedności polskiego proletariatu

KIELCE, (SAP). — W Kielcach odbyła się konferencja aktywów wojewódzkiego Polskiej Partii Socjalistycznej z udziałem ponad 200 działaczy PPS z terenu całego województwa.

Na konferencji tej referat polityczny wygłosił przewodniczący KC OM TUR i członek CKW PPS tow. Lucjan Motyka.

W nawiązaniu do przemówienia sekretarza generalnego Partii tow. Cyrankiewicza na posiedzeniu Rady Stołecznej PPS referent przedstawił zadania stojące na obecnym etapie przed Polską Partią Socjalistyczną.

Referent stwierdził, że problem połączenia PPS i PPR, którego perspektywa została nakreślona już w r. 1946 w umowie o jedności działania tych partii, a który w świetle wypowiedzi tow. tow. Cyrankiewi-

cza i Gomułka stał się aktualny, nie jest niespodzianką dla nikogo kto myśli kategoriami dialektyki marksistowskiej. Wbrew twierdzeniom panikarzy połączenie PPS i PPR będzie krokiem naprzód w kierunku pełnej realizacji ustroju socjalistycznego. Na zakończenie referent tow. Motyka stwierdził, że jedność klasy robotniczej w skali międzynarodowej jest potężnym fundamentem dla umocnienia pokoju i dźwignią zwycięstwa socjalizmu.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie zabierali głos kilkunastu towarzyszy. Zebrani uchwaliли jednomyślnie rezolucję, w której wyrażają poparcie dla wszystkich wysiłków partii zmierzających do realizacji hasła „przez jednolity front do jedności organicznej polskiej klasy robotniczej”.

Nowe zadanie CUP Wzmocnienie elementu socjalistycznego planowania

WARSZAWA (PAP). W dniu objęcia urzędowania przez nowo-mianowanego prezesa Centralnego Urzędu Planowania odbyło się powitanie ob. dr T. Dietricha, w którym wzięli udział wiceprezesi CUP,

dyrektorzy departamentów oraz wszyscy pracownicy.

Wiceprezes CUP, ob. K. Sokółowski powitał imieniem zebranych nowego prezesa ob. min. Dietricha. Odpowiadając ob. min. Dietrich

omówił rolę gospodarki planowej i zadania, jakie stoją przed CUP w zakresie wzmocnienia elementów socjalistycznych tej gospodarki. Min. Dietrich zaznaczył następnie, iż (okres stojący przed nami jest okresem nie tylko pogłębiania prac ale i definitywnego wypracowania nowych metod planowania, zapewniających szybki rozwój gospodarki kraju.

Metodą intryg i oszczerstw

(Dokończenie ze str. 1-szej)

RZYM (PAP). — Omawiając sprawę Triestu, dzienniki „Unita” i „Avanti” podkreślają, że propozycja amerykańsko-francusko-angielska, której właściwych autorów należy szukać na Wall Street, nie jest tylko bezwstydnym manewrem propagandowym obliczonym na inwazję wyborców, lecz i przede wszystkim prowokacją przeciwko porozumieniu państw europejskich.

DE GASPERI PRZEMAWIA

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutersa, premier de Gasperi wygłosił przemówienie w sprawie deklaracji trzech mocarstw zachodnich.

Odnosnie Triestu, mówca m. in. wyraził przekonanie, że Włochy i Jugosłowianie będą w stanie zna-

leże rozwiązanie problemu Triestu.

OŚWIADCZENIE MINISTRA SIMICZA

BELGRAD (PAP). — Minister Simicz udzielił wywiadu, w czasie którego stwierdził, iż rząd Jugosławii jest głęboko przekonany o możliwości poprawy stosunków jugosłowiańsko-włoskich.

Jugosławia — oświadczył Simicz — wciąż jeszcze gotowa jest podjąć rokowania z Włochami, celem rozwiązania problemu Triestu w duchu rozmów Tito — Togliatti. Jugosławia jest również gotowa podjąć rozmowy, celem zgodnego rozwiązania wszelkich innych problemów jugosłowiańsko-włoskich, gdyż nie żywi żadnych agresywnych zamiarów czy to wobec Włoch czy też wobec Triestu.

Nagrody dla przodowników pracy Wyniki współzawodnictwa w Wojsk. Zakładach Motoryzacyjnych

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne Nr 2 w Łodzi obchodziły wczoraj uroczystość wręczenia nagród przodownikom pracy II etapu.

Praca Zakładów Motoryzacyjnych polega na generalnym remoncie samochodów wyłącznie wojskowych. Na montaż generalny składają się prace szeregu wydziałów pomocniczych j. np. ślusarnia, kuźnia, blacharnia, lakiernia, stolarnia i inne. Wszystkie te działy tworzą zespół nowe bądź też wykonują naprawy używanych. Prócz tego mogą się poszczycić własnymi osiągnięciami w dziedzinie ulepszenia konstrukcji. Każdy dział ma własny plan produkcji niezależny od całości planu określonego dla Zakładów. II etap

wyścigu, podobnie jak pierwszy obejmował wszystkie działy.

Na wczorajszej uroczystości, nagrodzono 18 przodowników pracy. Trzeba zaznaczyć, że przy nagradzaniu pracowników nie bierze się pod uwagę jedynie procentu wykonanej normy. Ważny jest również stosunek do pracy, obowiązkowość i punktualność.

Oto kilka nazwisk zwycięzców drugiego etapu (1—29 luty), którzy zasłużyli na nagrody.

Słowiński Zdzisław z wydziału mechanicznego wykonał 302 proc. normy i po raz drugi otrzymał II nagrodę w kwocie 1.500 zł. i dyplom. Jasiński Czesław po raz drugi otrzymał I nagrodę (2.000 zł i dyp-

lom). Krajewski Jan wykonał 355 proc. normy zajmując pierwsze miejsce i zdobywając I nagrodę.

W uroczystości wzięli udział prawie wszyscy pracownicy zakładów z kierownikami ppłk. Monicem na czele. Przedstawiciel Zw. Zaw. wygłosił przemówienie omawiające dokładnie cele współzawodnictwa pracy w skali krajowej. Płk. Monic omówił kwestię współzawodnictwa od strony codziennego życia zakładów.

Na zakończenie uroczystości uchwalono rezolucję o przystąpieniu do współzawodnictwa pracy na terenie zakładów, a w niedalekiej przyszłości do współzawodnictwa z podobnymi zakładami. Zo



ŻAGŁOWCEM naokoło świata
D O PORTU władzostockiego wplywał lotewski żaglowiec szkolny, który w sierpniu ubiegłego roku wyruszył z Libawy przez Morze Północne, Atlantyk, oceany — Indyjski i Spokojny do radzieckiego Dalekiego Wschodu. Podróż żaglowca trwała 190 dni, przy czym w ciągu miesiąca na trasie Honolulu — Jokohama nie napotkał on na swej drodze ani jednego okrętu.

MASZyny

w pomoc górnikom
Z AKŁADY mechaniczne ZSRR zwiększają produkcję maszyn dla górnictwa i konstruują nowe mechanizmy, które mają ułatwić pracę górnika i przyczynić się do wzrostu wydobywania węgla. W charkowskich zakładach zaczęto produkować maszyny dla mechanicznego ładowania węgla pod ziemią. Wydajność takiej maszyny wynosi 120 ton na godzinę. W zakładach budowy maszyn górniczych w Drożkowie skonstruowano nowy agregat, pozwalający na automatyczną, seryjną produkcję wagonetek dla kopalń. Skomplikowany ten agregat składa się z trzech zespołów automatycznych, wykonujących jednocześnie walcowanie, spawanie nadwozia, spawanie podwozia i montaż całości — wagonetek.

Tow. Cyrankiewicz

na zakończeniu kursu Centralnej Szkoły Partyjnej

WARSZAWA (SAP). — W gmachu CKW PPS odbyło się uroczyste zakończenie 3 kursu Centralnej Szkoły Partyjnej. W uroczystości wzięli udział generalny sekretarz CKW PPS tow. Cyrankiewicz, tow. tow.: Reczek i Arski, przewodniczący KC OM TUR tow. Motyka, kierownik Wydziału Szkoleniowego CKW tow. Jan Mulak, kierownik szkoły tow. Fietkiewicz oraz wykładowcy i personel szkoły. Tow. Cyrankiewicz w godzinny przemówieniu szczegółowo przedstawił zadania absolwentów Centralnej Szkoły Partyjnej. Odpowiadając w imieniu słuchaczy tow. Juszczak zapewnił o ich

gotowości jak najlepszego realizowania zadań postawionych przez Partię.

Uroczystość zakończenia kursu poprzedziło wręczenie świadectw, którego dokonał sekretarz CKW PPS tow. Cwik wyrażając przy tym przekonanie, że nowi absolwenci Centralnej Szkoły Partyjnej dzięki swojej marksistowskiej świadomości i naukowemu przygotowaniu będą świetnie przykładem ogółowi członków partii w realizowaniu aktualnych zadań.

Pierwszą lokatę w ostatecznych egzaminach otrzymał Sliwiński Zdzisław z Warszawy.

Coraz większa wydajność w łódzkich zakładach pracy

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła Maria Majer (175,6 proc.), Anna Piech na 6 krosnach osiągnęła 162,3 proc.

W PZPB Nr 1 w tkalni (6 krosien) wyróżniła się Maria Pyziak (155,3 proc.), Józefa Józwiak na 4 krosnach osiągnęła 161,5 proc.

W przędzalni odznaczyla się Maria Dubis (169,4 proc.).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (4 strony) wysunęła się na czoło Helena Oleczyk (149,1 proc.). Władysława Banasiak (4 strony) osiągnęła 152,2 proc. W tkalni na 6 krosnach uzyskała Maria Drelich 174 proc. Bronisław Ciula osiągnął 162,5 proc. Na „ozwórkach” wyróżniła się Zofia Rogut (173,8 proc.).

W PZPB Nr 3 w przędzalni (3 strony) uzyskała Jadwiga Filipczak 169,8 proc. Zespół Człapińskiego (148,1 proc.) wyprzedził zespół Banaszczuka (132,2 proc.). Zespół Osieckiego (139 proc.) uległ zespołowi Janasika (136 proc.). Zespół Buchnera osiągnął 125 proc., wyprzedzając zespół Szelesta (161,1 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni wyróżniła się Helena Kaczyńska (4 krosna 138,3 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni najlepsze rezultaty uzyskała na 3 stronach Stanisława Bojanowska (166 proc.), na 4 stronach Zofia Banaszczukiewicz (193 proc.).

W tkalni na 4 krosnach wyróżniła się Maria Działacz (186 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni (szóstki) osiągnęła Feliksa Marciniec 163,1 proc. Zespół Mańkuta (132,3 proc.) wyprzedził zespół Pacholaka (130,1 proc.).

W PZPB Nr 7 tkaczka Helena Biłska (4 krosna) uzyskała 185,4 proc. W przędzalni wyróżniła się Apolonia Stanisławska (769 wrzecion — 156,5 proc.).

W PZPB Nr 8 w przędzalni (220 wrzecion) wyróżniła się Aniela Maciejewska (189 proc.). W tkalni na 4 krosnach osiągnęła Sabina Lewińska 173 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na 6 krosnach uzyskała Feliksa Pakulska 162,2 proc. Prządka Genowefa Rankowska osiągnęła 155,5 proc.

W PZPB Nr 16 w przędzalni (4 strony) wyróżniła się Kazimiera Kłazyńska (133 proc.).

W PZPB Nr 22 odznaczyła się prządka Maria Partyka.

Przez jednolity front

DROGA DO PEŁNEJ JEDNOŚCI

Łódzki aktyw PPS solidaryzuje się z linią władz centralnych Partii

Na sobotniej konferencji wojewódzkiej socjalistycznego aktywu łódzkiego — po referacie członka CKW i Komisji Politycznej, tow. min. Rapackiego, który w streszczeniu drukowaliśmy w numerze onegdajszym — rozwinęła się żywa, wszechstronna, stojąca na wysokim poziomie dyskusja, świadcząca najwyraźniej o tym, że aktywiści pepsowcy — dokładnie tak, jak wymaga tego linia generalna Partii — widzą przed sobą perspektywę jednolitej klasy robotniczej w Polsce, możliwość konkretyzowania tego problemu już na etapie dzisiejszym, jednocześnie zaś z pełnią rozważyć i poczucia odpowiedzialności nie stawiają tego problemu na płaszczy-

nie jednolitej mechanicznej. Obserwatorzy dyskusji muszą stwierdzić, że była ona szczerą. Dyskutanci nie pomijali ani zagadnień, związanych z poprzednią konferencją łódzką, ani też spraw sekciarsstwa politycznego istniejącego w łonie obu partii robotniczych, ani negatywnego stosunku mas do wiecznie przystosowujących się. W dyskusji głos zabierali tow. Stawiński, Wróblewski, Szajerman, Smulski, Milanowski, Augustyniak, Biegański, Sołtan, Salska, Gromadzki, Piekut, Warda, Bugajski, Mikolajczyk, Wyrzykowski, Szmaja, Szewberg pełnomocnik CKW na Łódź, tow. Dąb i inni.

sze istniejące cały szereg hamulców uczuciowych, przywiązania do tradycji, uprzedzeń, niedowierzeń itp. Ale nie należy czekać aż wszyscy członkowie obu Partii dojrzą w stu procentach do tego problemu, jak nie należało na to czekać przy realizowaniu jednolitego frontu, w mowy o jednolitej działalności Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Pogłębiać świadomość marksistowską

Partia winna przyspieszać dojrzewanie mas do tego problemu, winna pogłębiać przez aktywną i planową pracę świadomość marksistowską. Na podstawie głębokiej dyskusji, której przed chwilą byliśmy świadkami, na podstawie głosów z terenu, z dotychczasowych organizacji PPS-u, z fabryk i warsztatów pracy, możemy stwierdzić, że Łódzka Organizacja, pomimo istnienia poważnych braków i błędów w praktyce jednolitego frontu — dojrzała do tego problemu.

Pomimo tak przychylnych ocen tej Konferencji, uważam za niezbędne poświęcić wiele uwagi II Konferencji Łódzkiej i uważam za rzecz wskazaną, aby cała organizacja łódzka, stawiając problem jednolitej organizacji w sensie zbliżenia się do realizacji, przeprowadziła równocześnie akcję, mającą na celu całkowite zrozumienie istoty braków i błędów, ujawnia ich źródła oraz przewyższyła te trudności, jakie nagromadziły się w politycznej działalności organizacji łódzkiej.

Pragnę przypomnieć towarzyszą, że Komisja Polityczna CKW ingerowała bezpośrednio po III Konferencji stosunki organizacji łódzkiej, że Komisja Polityczna uznała, że najlepszą metodą przezwyciężenia Wszelkich trudności jest rozwijanie samokrytyki marksistowskiej przez aktywny kierowniczy organizację łódzką, bezlitosna walka z wszelkimi wahaniami, likwidacja do końca odchylenia prawicowego od jednolitego frontowej linii politycznej CKW oraz kontrola działalności wszystkich ogniw partyjnych i ciał kierowniczych od góry i od dołu.

Błąd III Konferencji Łódzkiej polegał na tym — a o błędach tych nie powinniśmy się wstydyć mówić publicznie, — że część delegatów zaplątała się w całkowicie negatywną krytykę braków w praktyce jednolitego frontu.

Komisja Polityczna uznała, że w powiedzi niektórych delegatów III Konferencji mogły sprowadzić członków Partii na manowce negacji jednolitego frontu. Zasadniczy błąd całej Konferencji polegał na tym, że nie dała ona należytej odpłaty tym głosom, a na odwrót, na wiele niewłaściwych wystąpięć, część delegatów III Konferencji reagowała burliwie na korzyść prawicowych niepopołanych krytyków.

Gdybyśmy tak pojmowali jednolity front, jak sobie to wyobrażała część delegatów na III Konferencji — to sprowadziłbyśmy Partię, jak to powiedziała Komisja Polityczna, na bezdroża oportunistów, utracilibyśmy wiarę w socjalizm, oszukilibyśmy się wzajemnie, mówiąc o jednolitej działalności.

Jednolity front podstawową koncepcją PPS

Już Komisja Polityczna w liście do członków KW — Łódź stwierdza, że jednolity front jest podstawową koncepcją polityczną Partii i stosunek do niej nie może być uzależniony od tych, czy innych niedociągnięć w praktyce współpracy PPS-u i PPR-u, niezależnie kto był tych niedociągnięć sprawcą. Organizacja łódzka winna przyjąć postawę mobilizacyjną w walce o realizację zadań, które stoją w dobie obecnej przed klasą robotniczą.

Organizacja łódzka winna pogłębiać świadomość o potrzebie realizacji jednolitej klasy robotniczej w powiązaniu zdecydowaną walką z niebezpieczeństwem prawicowym, z niedobitkami WRN-owskimi, które w dalszym ciągu usiłują podkopać wiarę w jednolity front. Partia winna spotęgować swą czujność klasową na odcinku walki z wszelkimi formami reakcji, która działa na terenie Łodzi.

Organizacja łódzka winna — jak to mówi uchwała WK — Łódź — przywrócić wzajemne zaufanie we

wspólnym działaniu PPS-u i PPR-u. ODPOWIEDZ NA TRZECIE PYTANIE: czym można byłoby uzasadnić kontynuowanie odrębności dwóch partii w klasie robotniczej?

Kontynuowanie istnienia dwóch partii na terenie klasy robotniczej

Wspólny wkład do jednej partii

PIERWSZE ZGODNE STWIERDZENIE: socjalizm jest jeden — marksistowski. Nie ma socjalizmu umiarkowanego i socjalizmu rewolucyjnego, nie ma innej nauki marksistowskiej dla PPS-owców, a innej dla komunistów, czy PPR-owców. Uznajemy z Polską Partią Robotniczą ten socjalizm jako jedyny — marksistowski. Posługujemy się jednakową metodą marksistowskiego myślenia. Nie dzieli nas stosunek do problemu władz. Ukształtowaliśmy wspólnie nowy typ Państwa: Demokracja Ludowa. Mamy jednakowy stosunek do chłopstwa, naszego modelu gospodarczego, metody socjalistycznego planowania, samorządów, Związków Zawodowych, Rad Zakładowych itp.

Oto co jest podstawowe w stosunkach PPS-u i PPR-u. Jakże mogą być jeszcze różnice? Mówił o nich tow. Rapacki. Różnice psychologiczne, temperamentów, charakterów i przywiązania do własnych tradycji. Ale przecież do tej jednej partii klasy robotniczej obie partie wniosą niewątpliwie, to co było i jest najbardziej chlubnym w każdej z nich.

można byłoby uzasadnić w tym wypadku, gdyby istniały zasadnicze różnice programowe, zasadnicze różnice celów strategicznych i różnice taktyczne.

Czy w stosunkach PPS-u i PPR-u istnieją takie zasadnicze różnice?

ODPOWIEDZ NA CZWARTE PYTANIE: kiedy mówimy o jednolitej klasie robotniczej, to nie rozumiemy to jako połączenie jednej partii przez drugą, lub jako mechaniczne połączenie. Nie rozumiemy też zjednoczenia PPR-u i PPS-u w tym znaczeniu, że chcemy tworzyć jedną partię klasy robotniczej o dwóch frakcjach.

Nowa partia klasy robotniczej, do której przybliżamy się przez rozszerzenie i pogłębienie jednolitego frontu, będzie partią nową, do której każda z obecnych partii wniesie to, co jest najlepszego. Będzie to partia całkowicie zdolna do prowadzenia klasy robotniczej, oraz narodu polskiego do socjalizmu.

Znajdujemy się w okresie przygotowywania do tej jednolitej i organizacja łódzka winna podnieść ideę jednolitej „NA FALI DYNAMICZNEJ, BOJOWEJ, NA FALI REWOLUCYJNEJ, SPOŁECZNEJ, WSPÓLNEGO PROGRAMU, WSPÓLNYCH ZAŁOŻEN IDEOLOGICZNYCH, DLA UGRUNTOWANIA NIEPODLEGŁOŚCI NARODU POLSKIEGO, DLA WIELKIEJ CZEKAJĄCEJ NAS WALKI MIĘDZYNARODOWEJ O POKÓJ, O REWOLUCJĘ, O SACJALIZM”.

Rezolucja

Po przemówieniu tow. Cwika — zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy:

Zebrani członkowie aktywu wojewódzkiego w Łodzi, dnia 20 marca 1948 r., po wysłuchaniu referatów przedstawicieli CKW tow. min. Rapackiego i sekr. CKW, PPS, tow. Cwika stwierdzają jednomyślnie, że: 1. całkowicie solidaryzują się z treścią przemówienia Sekretarza Generalnego CKW tow. Józefa Cyrankiewicza z dnia 17 marca br. który wytyczył dalszy etap historyczny w rozwoju polskiego ruchu robotniczego od jednolitego frontu PPS i PPR do całkowitego organicznego zjednoczenia w szeregach jednej Partii.

2. wyrażają całkowitą solidarność z polityką centralnych władz partyjnych z tow. Cyrankiewiczem na czele i uznaje, że droga realizowania tej polityki wiedzie przez coraz ściślejszą pracę polityczną, organizacyjną i ideologiczną, w myśl hasła wysunętego przez tow. Cyrankiewicza i Gomółkę: — przez jednolity front do zjednoczenia PPR-u i PPS-u w jednolity partię klasy robotniczej.

3. uznają zgodnie z przemówieniem tow. Cyrankiewicza — iż zjednoczenie obu Partii musi nastąpić na płaszczyźnie ideologii marksistowskiej, co wymaga zdecydowanego odejścia się od prawicowego pseudo-socjalizmu zachodniego i Gal szczego zaostrzenia ideologicznej i organizacyjnej walki w szeregach PPS-u z prawicowym oportunistem i WRN-owską dywersją. Stwierdzając to, zebrani deklarują uroczyste całkowite gotowość podporządkowania się wszelkim decyzjom i instrukcjom władz centralnych Partii, zmierzających do podniesienia poziomu ideologicznego, usprawnienia pracy organizacyjnej, wzmocnienia dyscypliny wewnętrznej i złamania prawicowego oportunistów, jako niezbędnych warunków realizacji etapu przygotowania jednolitej i pozwalających naszej Partii na wnieście jak największej wartości do zjednoczonego ruchu robotniczego.

Na zakończenie konferencji odśpiewano „Czerwony Sztandar”.

Wice

Odbudowa miast i wsi Plenum Wojewódzkiej Rady

W sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przeszło ono pod znakiem zagadnień dotyczących inwestycji w miastach i powiatach naszego województwa. Sprawy te referował naczelnik wydziału odbudowy w Urzędzie Wojewódzkim inż. Szymborski.

Ogólnopartyjny plan inwestycyjny na rok 1948 uwzględnił w poważnym stopniu województwo łódzkie. Przeszło 210 milionów złotych przewidziano w państwowym planie inwestycyjnym na odbudowę miast naszego województwa, a 213 milionów na odbudowę wsi. W tych ramach odbudowanych będzie ogółem 220 obiektów, 500 zagrod, zniszczonych podczas działań wojennych, oraz pewna ilość gospodarstw poparcelacyjnych. Przewodniczący WRN tow. Socha - Domagalski złożył następnie sprawozdanie z działalności komisji kontroli społecznej. Komisja ta dokonała w ub. roku 51 lustracji, kierując szereg spraw do Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Odczytano z kolei nadesłaną do Łodzi uchwałę Rady Państwa, zatwierdzającą budżet WRN na bieżący rok w wysokości 42 milj. złotych. Radni wysłuchali następnie dwu

sprawozdań z działalności samorządów w Skierniewicach i Łęczycy. Jest to pierwszy wypadek, kiedy miasta wydzielone składają relacje na forum Wojewódzkiej Rady. Zwyczaj ten będzie utrzymany i w przyszłości i kolejno Rada debatować będzie nad gospodarką i doświadczeniem poszczególnych miast łódzkiego województwa.

Po przeczytaniu sprawozdań o kontroli t. zw. instytucji zespolonych, posiedzenie zamknięto. (st)

Amerykańscy robotnicy — polskim Związkiem Zawodowym

Grupa amerykańskich działaczy związkowych, zgrupowanych wokół Zw. Zaw. Robotników Budowy Maszyn Rolniczych rozpoczęła zbierkę książek dla polskich związków zawodowych.

Dotychczas zebrano już ponad 5000 angielskich książek z różnych dziedzin wiedzy i literatury. Zw. Zaw. Robotników Przem. Futrzano - Skórzanego w Chicago podjął się pakowania i wysyłki tych książek do Polski na własny koszt.

Deklaracja 1-szego sekretarza WK tow. Wincentego Stawińskiego

Zabierając głos w dyskusji tow. Stawiński powiedział m. in.: „Do brzo się stało, że zagadnienie jednolitej klasy robotniczej zostało otwarte. To nam bowiem pozwoli na zanalizowanie jak najbardziej szczegółowo tego zagadnienia, które zresztą nie jest dla nas rewelacją. Może być tylko rewelacją dla tych, którzy przyszli do PPS jako do partii „mniejszego zła”.

W tej samej sali — mówił dalej tow. Stawiński odbywała się 31 stycznia III konferencja naszej partii. Echa tej konferencji rozniósł się po całym kraju, były przedmiotem analizy Komisji Politycznej CKW, znalazły wyraz w przemówieniu naszego sekretarza generalnego. Chciał

bym stwierdzić dziś w imieniu całej konferencji i własnym, że tego rodzaju ech z naszych wojewódzkich konferencji partyjnych — więcej nie będzie. Całe województwo solidaryzuje się z wypowiedziami i sformułowaniami tow. Cyrankiewicza.

— Pójdziemy do jednolitej klasy robotniczej — kończył mowa — do jednej wspólnej partii socjalistycznej nie jako ci, którzy mają tam być tolerowani i znoszani, ale jako współtwórcy partii, w którą wierzymy, że doprowadzi do rzeczywistienia naszych podstawowych założeń — rozwinęliśmy szan darami PPS.

Przemówienie tow. Cwika

Reasumacji dyskusji dokonał w dłuższym przemówieniu sekretarz CKW, tow. Tadeusz Cwik, który powiedział:

Polska Partia Socjalistyczna jak i cała klasa robotnicza weszła w nowy etap, etap przełomowy, etap który określamy zgodnie przez tow. Cyrankiewicza i Gomółkę jako okres, w którym „ZAGADNIENIE JEDNOŚCI ORGANICZNEJ WINNO BYĆ POLITYCZNIE ORGANIZACYJNIE SKONKRETYZOWANE”.

Przy rozważaniu tego problemu powstają cztery pytania:

Czy problem jednolitej organicznej jest problemem nowym, czy jest ideą nagłe postawioną, ideą, która mogła zaskoczyć członków obu partii marksistowskich?

Czy obie partie marksistowskie dojrzały do konkretyzowania problemu jednolitej organicznej?

Jaka istniejąca wspólność poglądów ideologicznych i politycznych obu partii, czy też istnieją jeszcze różnice, a jeżeli tak, to jakie?

Jeżeli rozważamy problem jednolitej organicznej, to jak ta jedność kształtuje się w naszych rozważaniach?

Towarzysze w dyskusji mniej więcej dawali odpowiedź na te wszystkie pytania.

ODPOWIEDZ NA PIERWSZE PYTANIE: obie partie już dawno sformowały swój zasadniczy stosunek do problemu jednolitej organicznej. W listopadzie 1946 r. w umowie o jednolitej działalności, problem ten został postawiony w formie zobowiązania obu partii marksistow-

skich. Problem ten był wiele razy omawiany przez przywódców obu partii jako perspektywa historyczna.

Przypominam to co mówiłem sam na Waszej III Konferencji Łódzkiej. Idea jednolitej organicznej nie została wynaleziona przez tow. Wiesława i Cyrankiewicza. Twórcami tej idei są twórcy naukowego socjalizmu Karol Marks i Engels, którzy stawiali jako niezbędny warunek jednolitej działalności klasy robotniczej i jedno polityczne kierownictwo.

Postawienie problemu jednolitej organicznej w sensie konkretyzacji nie zaskoczy członków obu partii marksistowskich. Może ono natomiast zasiać popłoch, może spowodować przynębienie wśród tych, którzy traktowali problem jednolitej klasy robotniczej jako manewr taktyczny, przerazi tych, którzy maskowali frazesem o jednolitym froncie swój wrogi stosunek do naszej rzeczywistości.

ODPOWIEDZ NA DRUGIE PYTANIE: Analiza dana przez tow. Cyrankiewicza w referacie na Radzie Stołecznej w Warszawie i przez Gomółkę w art. ogłoszonym w „Głosie Ludu” w dniu dzisiejszym, oraz ta analiza, którą dał tutaj członek Komisji Politycznej — tow. Rapacki, pozytywnie odpowiedziała na pytanie, czy obie Partie dojrzały do organizacyjnego i politycznego skonkretyzowania problemu jednolitej organicznej.

Apel czy wszyscy członkowie naszej Partii całkowicie dojrzały do tej jednolitej? Napewno jeszcze nie wszyscy. Je-

W DNIU 19 MARCA 1948 r., ZMARŁ DŁUGOLETNI PRACOWNIK NASZYCH ZAKŁADÓW

S. + P.

ZYGMUNT KOWALSKI

W ZMARŁYM TRACIMY ODDANEGO I GORLIWEGO WSPÓLPRACOWNIKA.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY Państw. Zakł. Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Łodzi.

W dniu 21 marca, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł, przeżywszy lat 67

S. + P.

JULIUSZ ANERT

DŁUGOLETNI PRACOWNIK firmy J. K. Poznański Sp. Akc. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 23 marca 1948 r., o godzinie 14, z domu żałoby przy ul. 11 Listopada Nr 15, na stary cmentarz katolicki ul. Ogródowa, o czym zawiadamiają PRZYJACIELE.

SPORT

Cztery rzuty karne na meczu w Pabianicach

PTC remisuje z Ruchem 4:4

PABIANICE. Rozegrany tu w obecności 3.000 widzów towarzyski mecz piłkarski między Ruchem (Chorzów) a PTC zakończył się po emocjonującej żywej grze wynikiem remisowym 4:4 (3:3).

Spotkanie stało na zadawalającym poziomie i Ruch musiał wyteńczyć wszystkie siły, aby uchronić się przed porażką.

Początkowo ślązacy zagrali w składzie osłabionym brakiem Alszera i Cebul. Kiedy jednak PTC po strzałach Grabskiego i Kurowskiego prowadziło 2:0, Ruch uzupełnił swój skład wystawieniem Alszera.

Prowadzenie dla pabianiczian uzyskuje Grabski z rzutu karnego podrykowanego za foul na polu karnym. Po efektywnie przeprowadzonej akcji całego ataku, Kurowski z podaniem Żubra zdobywa drugą bramkę. Za-

nosi się na sensacyjną porażkę Ruchu. Teraz jednak ślązacy wzięli się energicznie do pracy. Mają również szczęście. Ręka obrońcy pabianiczian przynosi gościom rzut karny pewnie zamieniony przez Cieślka na bramkę. W chwili po tym przebieg lewoskrzydłowego Kubickiego przynosi Ruchowi wyrównanie. Jeszcze raz z rzutu karnego PTC uzyskuje prowadzenie ze strzału Kurowskiego, ale przerwa kończy się remisowo 3:3 po drugim karnym bitym przez Cieślka.

Po pauzie tempo nieco osłabło, walka jest nadal jednak emocjonująca.

Już w 11 min. Kurowski pięknym strzałem z 16 m. zdobywa prowadzenie dla PTC. Wydawało się, że wynik ten nie ulegnie już zmianie, gdy w ostatnich minutach Alszler wyrównuje.

Sędziował mecz p. Walczak.

Baran i Włodarczyk nie jadą do Katowic

Generalna próba sił ŁKS na meczu z Nusle

W najbliższy czwartek gościę będzie w Łodzi czeska drużyna piłkarska Nusle, która rozegra tu mecz z warszyski z ŁKS-em.

W ostatnim okresie zespół Nusle pozyskał kilku utalentowanych graczy i z tygodnia na tydzień poprawia swą lokatę w tabeli drugiej ligi, która — według oceny znawców piłkarskiego — swym poziomem nieczym nie ustępuje pierwszej lidze.

Jeśli Nusle nie załamie się w dalszych rozgrywkach, drużynie tej wróżą już w tym roku awans do czołowej ligi czeskiej.

Jak widzimy, jest to doskonała drużyna na sparring partnera i wobec tego czwartkowy mecz ŁKS-u z Nusle może wypaść bardzo interesująco.

Po ostatnich dwóch porażkach ligowych łodzianie chcą zmontować jak najsilniejszą jedenastkę swego zespołu na najbliższy mecz o punkty z Polonią bytomską, postanowili podczas przerwy świątecznej w meczach z Nusle i następnie z Turą — wypróbować wszystkich swych piłkarzy, branych pod uwagę do gry w pierwszej drużynie.

Mając przed sobą tak poważne zadanie, jak wypróbowanie i ustalenie składu, klub ten postanowił nawet odwołać wyjazd reprezentantów Polski Barana i Włodarczyka na mecz sparingowy dwu zespołów, któ-

ry, jak wiadomo, odbędzie się jutro w Katowicach. O decyzji swej ŁKS powiadomił już telegraficznie kapitana sportowego PZPN — Alfusa.

Z bocznej trybuny

Tęcza nad ŁKS-em

Spotkania pięściarzy ŁKS — Tęcza mają już swoją bogatą historię. Ostatnie z nich, rozegrane ubiegłej niedzieli, odbyło się przy wyjątkowo nielichwej widowni. Opinia pięściarska zasugerowana wielkimi sukcesami ŁKS-u nie sądziła aby mogła się wydarzyć niespodzianka. Ze nie doszło do prawdziwej sensacji, w postaci zwycięstwa Tęczy, winę ponosi Bednarek II, który nie zdążył osiągnąć wagi koguciej i mimo remisów w walce z Różyckim, oddał obydwie punkty walki werem. Na ringu wyndk brzmiał 9:7 dla Tęczy, ale w kronikach zapisano 8:8.

Widzący nad ringiem reflektor nie chciał się zapalić. Prawdopodobnie na skutek defektu w instalacji. Złośliwi twierdzą, że światło nie było konieczne bowiem widownia świeciła... pustkami.

Jeden ze sprawozdawców sportowych znany z punktualności przybył tym razem z opóźnieniem dwóch walk. Zapytany o powód niezwykłego zaniedbania oświadczył, że pomógł mu w tym przecucie nie lubi bowiem słuchać „odgwiżdżanych” walkowerów.

Największą atrakcją spotkania była obecność na widowni Dymyzy i tancerza Sutta. Podobno ten ostatni namyślił chodzić na mecze bokserkie bo opracowuje nowy taniec p.t. „Nokaut”.

Obecność pań tym razem ma swoje uzasadnienie z dwóch powodów: 1. Obecność na ringu znanego z obiektywizmu i sportowej sylwetki sędziego ringowego p. Kowalskiego.

2. Chęć zobaczenia jednego z nielicznych już u nas dzentelmenów, który nawet w stosunku do mężczyzny wagi półciężkiej zachowuje delikatność, aczkolwiek sam reprezentuje wagę średnią. Tym unikatem jest p. Józef Pisarski.

Podobno Olejnik złożył się z kolegami, że w walce z Mazurem nie będzie używał prawej ręki. Udało mu się to w zupełności.

Ciekawym spotkaniem zresztą towarzyskim była walka Jurka z Popiełatym. Starszy ale „niedowagały” ŁKS-lak został pobity przez młodzieńczego i ambitnego Tęczowika. Dymyza dopinguował Jurka krzyżem: — „Ej go w niedowagę!”.

Podobno Olejnik wygrał 25 ciastek cedował na Popiełatego, celem podniesienia wagi sbył lekkiego piórka. Zo-Ta.

Jeszcze w tym roku piłkarze nasi

zmierzają się z Albanią i Węgrami

W swej korespondencji z Lublany „Przebieg Sportowy” podaje wyniki konferencji na temat organizacji Igrzysk Bałkańskich.

Już w piątek — informuje to pismo — rozpoczęła się w Bled konferencja Igrzysk Bałkańskich z udziałem delegatów Polski: dyr. Głównego Urzędu Kultury Fiz. inż. Kuchara oraz mjr. Betera.

Zjawili się również delegaci Czechosłowacji, nie przyjęli natomiast przedstawiciele ZSRR.

Tematem konferencji było omówienie szczegółowo Igrzysk w roku 1948 w związku z przystąpieniem nowych państw. Inż. Kuchar wygłosił dłuższy referat na temat wartości Igrzysk dla sportu polskiego. Przemówienie jego przyjęte zostało bardzo serdecznie, jak w ogóle organizatorowie dokładali wszelkich starań, by goście czuli się jak najlepiej. Przedstawiciele poszczególnych delegacji w przemówieniach swych podkreślili radość z udziału Polski i CSR.

W trakcie konferencji przydzielono Polsce organizację Igrzysk narciarskich,

które odbędą się w lutym 1948 r. w Zakopanem, stąd nastąpi wyjazd do Planicy na tydzień skoków.

Polska skolei zdecydowała się zgłosić udział w Igrzyskach piłkarskich już w roku 1948.

Sprawa terminów — zauważa Przebieg Sportowy — jest bardziej prosta, niżby się wydawało. Postanowiono bowiem, że zarówno spotkanie 4 kwietnia w Sofii z Bułgarią jak i 13 kwietnia w Warszawie z Czechosłowacją zaliczone zostaną do gier w ramach Igrzysk. Iden tymczasem ma się sprawa z meczem z Rumunią oraz Jugosławią, które i tak są kontraktowane są na bież. rok w Polsce.

Pozostaje zatem jeszcze wynalezienie terminu na spotkanie z Węgrami oraz Albanią. Tak więc nasz międzynarodowy program piłkarski wzbogaci się o wartościowe imprezy, które będą punktowane.

Równocześnie z Igrzyskami Zimowymi w Zakopanem obradować będzie w stolicy tatrzańskiej konferencja naukowa metodyczna na tematy narciarskie.

Chwilowe zawieszenie broni

	pkt.	st. br.
1) Cracovia	4	7:2
2) Ruch	4	8:3
3) Wisła	3	7:1
4) Legia	2	3:2
5) AKS	2	5:4
6) Garbarnia	2	1:1
7) Rymer	2	3:3
8) Warta	2	4:4
9) Widzew	2	8:5
10) Polonia (B)	2	3:4
11) Tarnovia	2	2:4
12) ZSK	1	4:5
13) ŁKS	0	4:9
14) Polonia (W)	0	2:11

dotąd jeszcze ani jednego punktu, przy czym krakowianie odnieśli dwa zwycięstwa na meczach wyjazdowych.

Z łódzkich drużyn ŁKS odwiedzi Polonię bytomską, a Widzew gościę będzie u siebie jedenastkę Rymera.

SPROSTOWANIE

Do wczorajszego numeru „Kuriera Popularnego” wkraśl się błąd korektorski, a mianowicie mecz piłki koszykowej pomiędzy reprezentacją Pragi i Łodzi odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 19, a nie jak mylnie podano 22 marca.

Polak w składzie reprezentacji Europy

W dniu 13 kwietnia w Chicago odbędzie się atrakcyjny mecz bokserki Ameryka — Europa.

Już dziś przed wyjazdem pięściarzy do USA, znawcy boksu przepowiadają reprezentacji Starego Kontynentu wysoką porażkę, ponieważ Międzynarodowy Związek Bokserki — zdaniem ich — ustalił ósemkę bokserką Europy z kilku zaledwie państw, co nie daje absolutnie żadnej gwarancji, iż jest ona tak silną, na jaką stać w tej chwili Europę.

AIBA wystawiła do reprezentacji Europy następujących zawodników: musza — Majdloch (CSR), rezerwa — Barnes (Irlandia),

kogucia — Leninan (Irlandia), rezerwa — Schumczek (Belgia), piórkowa — Maguire (Irlandia), rezerwa — Inan (Turcja),

lekka — del Carlo (Włochy), rezerwa — Mc Cullagh (Irlandia), półśrednia — Humex (Francja), rezerwa — Escudie (Francja),

półciężka — L'Host (Belgia), rezerwa — de Haas (Belgia),

ciężka — Bothy (Belgia), rezerwa — Martini (Włochy).

W wadze średniej, zawodnik Nowias jest Polakiem, ale posiada obywatelstwo francuskie.

KUPON KONKURSU SPORTOWEGO

„Zgadnij kto wygra”

drukujemy na stronie 6

CZYTAJCIE

Przebieg sportowy!

Oto aktualna tabela:

1. Widzew	9	14:4	24:12
2. TUR Tom.	9	14:4	23:15
3. PTC	8	12:4	26:14
4. ŁKS	8	10:8	23:15
5. Lechia	8	10:8	18:16
6. Zjednoczone	8	10:8	18:22
7. Concordia	8	7:11	17:26
8. ZSK	8	6:14	21:23
9. Boruta	8	3:10	5:17
10. TUR Ł.	8	1:15	10:25

Guy de Maupassant

W POCIĄGU

Na każdej stacji służący jej Iwan przychodził do niej, pytając, czy sobie czego nie życzy. Był to stary sługa, ślepo przywiązany do swej pani, gotów spełnić wszelkie jej rozkazy.

Noc zapadała, pociąg pędził całą siłą pary. Nie mogła zasnąć, będąc szalenie zdenerwowaną. Nagle przyszło jej na myśl przeliczyć pieniądze, które mąż dał jej w ostatniej chwili we francuskiej złotej monecie. Otworzyła więc torebkę podróżną i wysypała na kolana błyszczącą falę złota.

Wtem podmuch powietrza wionął jej na twarz. Podniosła głowę, zdumiona. Drzwiczki się rozwarły. Hrabina Maria przerażona, szybko zarzuciła szal, wzięła pieniądze, rozłożone na sukni, i czekała. Po upływie paru sekund ukazał się jakiś mężczyzna z gołą głową ranny w rękę, zdyszany, w stroju wczorowym. Zamknął drzwiczki, usiadł, błyszczącymi oczyma spojrzął na swą sąsiadkę, poczem chusteczką owinał sobie rękę, z której płynęła krew.

Młoda kobieta czuła, że jest bliską omdlenia ze strachu. Ten człowiek widział zapewne jak liczyła złoto i oto wszedł tu, by ją ograbić i zamordować.

Wciąż się w nią wpatruje, dysząc ciężko, z twarzą konwulsyjnie ściągniętą, gotów rzucić się na nią lada chwila.

Nagle rzekł:

— Niech się pani nie boi!

Nic nie odpowiedziała, niezdolna do otworzenia ust, słysząc tylko bicie serca i szum w uszach.

Po małej chwili dodał:

— Pani, ja nie jestem złoczyńcą.

Wciąż jeszcze nic nie mówiła, lecz skutek na-

głego ruchu, kolana jej się zbliżyły, a złoto niby woda z rynny zaczęło spływać na dywan.

Mężczyzna zdumiony patrzył na tę strugę metalu, nagle schylił się, by zbierać rozsypane monety.

Przerażona, zerwała się, zrzucając z kolan cały swój majątek i podbiegłszy do drzwiczek, chciała wyskoczyć. On jednak odgadłszy jej zamiar, błyskawicznie chwycił ją w ramiona, przemocą posadził, przytrzymując ją za ręce, mówił szybko: „Pani, proszę posłuchać, proszę się uspokoić. Ja nie jestem złoczyńcą, czego dowodem, że chcę pozbiierać to złoto i oddać je pani. Jestem jednak człowiekiem straconym, zgubionym bezpowrotnie, jeśli mi pani nie pomoże przebyć granicy. Więcej pani powiedzieć nie mogę. Za godzinę będziemy na ostatniej stacji rosyjskiej, za godzinę i dwadzieścia minut dojedziemy do granicy. Jeśli mi pani nie pomoże, będę zgubiony. A jednak przysięgam pani, że nie zabiłem nikogo, nie okradłem, nie popełniłem żadnego czynu hańbiącego. Więcej pani powiedzieć nie mogę.

I uklękawszy, zaczął zbierać rozsypane złoto, sięgając głęboko pod siedzenie, szukając aż do ostatniej złotych monet, które potoczyły się daleko. Napełniwszy skórzaną torebkę, wręczył ją swej sąsiadce, nie rzekłszy słowa, poczem znów usiadł w drugim rogu wagonu.

Siedzieli teraz oboje bez ruchu. Ona milcząca, nieruchoma pod wpływem przebytej trwogi, stopniowo się jednak uspokajając. On siedział sztywny, bez najmniejszego gestu i ruchu, z oczyma utkwionymi przed siebie, straszliwie błąd, jak gdyby już umarły. Od czasu do czasu rzucała na niego szybkie spojrzenie i zaraz odwracała oczy. Mógł mieć lat około trzydziestu, był niezwykle piękny i wyglądał na prawdziwego dzentelmena.

Pociąg pędził wśród mroków, rzucając w ciemną

noc rozdzierające sygnały, chwilami zwalniał, by znów biec z poprzednią szybkością. Nagle zaczął się toczyć powoli, spokojnie, gwizdnął parę razy i przystanął.

W drzwiczkach ukazał się Iwan, pytając swą panią, czy jej czego nie potrzeba.

Hrabina Maria raz jeszcze spojrzała na swego dziwnego towarzysza, poczem tonem stanowczym, jakkolwiek w głosie jej czuć było drżenie rzekła:

— Iwanie, teraz powrócisz do hrabiego. Nie jesteś mi już potrzebny.

Sługa, osłupiały, szeroko otworzył oczy. Bąknął:

— Ale... barynia...

Przerwała:

— Nie, nie pojedziesz ze mną, zmieniłam plan. Chcę być pozostał w Rosji. Oto pieniądze na podróż powrotną. Zostaw mi tylko swój płaszcz i czapkę.

Stary sługa, całkiem oszołomiony, zdjął czapkę i podał ją wraz z płaszczem, bez słowa spełniając rozkaz, przyzwyczajony do nagłych i zmiennych rozkazów swych chlebodawców. I oddalił się ze łzami w oczach.

Pociąg znów ruszył z miejsca, biegnąc ku stacji granicznej.

Wtedy hrabina Maria rzekła do sąsiada:

— Te rzeczy są dla pana. Będzie pan Iwanem, moim służącym. Jeden tylko stawiam warunek, nigdy pan nie będzie się starał ze mną mówić, nie wyrzeknie pan do mnie ani jednego słowa, ni podziękni, ni czegokolwiek.

Nieznamy skłonił się, nie rzekłszy słowa. Niebawem pociąg znów przystanął i urzędnicy w uniformach weszli do pociągu. Hrabina pokazała im papiery i, wskazując mężczyznę, siedzącego w głębi przedziału, rzekła:

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), ...

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19 min. 30 sztuka jednego z najświetniejszych autorów Francji...

Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widowiska. Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność na widownię wpuszczana nie będzie...

TEATR POWSZECHNY
Dziś o godz. 19 min. 15 „Omyłka” Bolesława Prusa — opowieść z czasów powstania styczniowego...

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.
Dziś o godzinie 16 i 19 min. 30 „AM-BASADOR” Z. Gozdawy i W. Steplia. Wesole widowisko dyplomatyczno-satyryczne z muzyką, śpiewami i tańcami...

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.
Dziś o godzinie 16 i 19 min. 30 „AM-BASADOR” Z. Gozdawy i W. Steplia. Wesole widowisko dyplomatyczno-satyryczne z muzyką, śpiewami i tańcami...

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.
Dziś o godzinie 16 i 19 min. 30 „AM-BASADOR” Z. Gozdawy i W. Steplia. Wesole widowisko dyplomatyczno-satyryczne z muzyką, śpiewami i tańcami...

TEATR „OSIA”
Zachodnia 43. tel. 140-09
OSTATNIE DNI!
Dziś i codziennie o godz. 19.30 w niedzielę i święta o godzinie 16.30 i 19.30...

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243, tel. 107-25
Codziennie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 15.30 „ZEMSTA NIETOPERZA”...

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243, tel. 107-25
Codziennie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 15.30 „ZEMSTA NIETOPERZA”...

Kina

- ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1.
„Ojczyzna” — godz. 15.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.
„ZEMSTA NIETOPERZA” — 15.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.
BALTYK — ul. Narutowicza 20.
„Nicholaus Nickleby” — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31.
„Niepotrzebni mogą odejść” — 15.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
GDYŃA — ul. Daszyńskiego 2.
„Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 4” — godz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.
MUZA — Rada Państwa 1.
„Symfonia Pastoralna” — 12.20, niedziele 15.
OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243.
Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67.
„Pan Miniver” — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
PRZEDWIOSIE „Pościg” — pucz. seansów 17, 19, 21, w niedzielę i święta 15.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178.
„Dwulicowa Kobieta” — 17, 19, 21, niedz. 15.
HEL — ul. Legionów 2/4.
„Skradziona stawa” — 17, 19, 21.
ROMA — ul. Rzgowska 84.
„Serenada w Dolinie Słońca” — 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.
REKORD — ul. Rzgowska 2.
„Mężczyźni w jej życiu” — godz. 15.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123.
„U progu tajemnicy” — 16.30, 18.30, niedziele 14.30.
SWIT — Baltycki Rynek 3.
„Wieczna Ewa” — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40.
„Ciche Wesele” — 17, 19, niedz. 15.
TECZA — Piotrkowska 100.
„U progu tajemnicy” — 15, 17, 19, 21, niedz. 13.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1.
„Zielona Dolina” — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16.
„Niebo czy piekło?” — 17, 19, 21, niedziele 15.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 18.
„Rodzina Froment” — 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 23.
„Dwaj panowie F.” — 16.30, niedziele 14.30.

Sylwetki przodowników pracy

Z myśla o lepszym jutrze w atmosferze codziennych kłopotów upływa życie tow. Seweryniakowej

Wielu czytelników przeglądając codzienne komunikaty, dotyczące osiągnięć przodowników pracy, w powodzi suchych cyfr, obrazujących stały wzrost wydajności i produkcji, nie dostrzega kryjącego się za nimi człowieka. Zdarza się niekiedy, że obraz przodownika pracy ulega w wyobraźni czytającego fatalnym zniekształceniom. Wydaje się on czymś w rodzaju automatu, biegnącego bez przerwy między wieloma warsztatami, wiążącymi rękę i nogę, względnie wykończone z rodzajem jego pracy.

OD 37 LAT PRZY WARSZTACIE

Tow. Seweryniak Józefa, pracownica Nowej Tkalni w PZPB Nr 1, jest przodownicą pracy. Pracuje na 6 krosnach. Nie jest to dla niej wcale cięższa praca, niż praca wykonywana na 2 krosnach przed trzydziestu kilku laty, kiedy jako 15-letnia dziewczynka stanęła przy warsztacie. Później przeszła na cztery krosna. W momencie, kiedy powstał problem podniesienia produkcji, bez wahania przeszła na sześć krosien, uważając to za obowiązek człowieka, świadomego znaczenia wysiłku jednostki w zbiorowym dziele. Jak mówi o tym sobie, mimo, że korzyści, wypływające z tego są dość znaczne. Myśl o jutrzejszym maleńka wnuczka Seweryniakowej, ubóstwiająca przez bardzo młodą jeszcze babkę, jest motorem jej postępowania.

Życie tow. Seweryniakowej obfitowało w ciężkie momenty. Mąż zginął podczas wojny i do tej pory nie ma o nim wiadomości. Podczas okupacji Seweryniakowa została wywieziona do Niemiec na roboty. Po kilku miesiącach wywieziono również jej jedyną doro-

stającą córkę. Przez 3 lata kobiety żyły z dala od kraju i od siebie, pracując ponad siły w fabrykach pod ciągłą grozą utraty życia.

POWRÓT Z WYGNANIA

Cztery i pół miesiąca przeleżała Seweryniakowa w szpitalu w Niemczech. Przechodziła ciężkie operacje usuwania narośli, powstałych na skutek dźwignia ponad siły ciężkich pak. W jaki sposób poprawił się stan jej zdrowia, który pozwolił jej wrócić do Ojczyzny jeszcze przed wyzwoleniem, nie potrafi sobie zdać sprawy.

Powrót córki do domu był momentem przełomowym w powojennym życiu Seweryniakowej. To wydarzenie przywróciło jej siły i zdrowie. W dwa tygodnie po wyjściu ze szpitala stała do pracy w fabryce.

Dzisiaj życie jej toczy się spokojnie w atmosferze pracy i ciągłych sukcesów. W fabryce koleżeńską, pracowitą i wesolą kobieta jest powszechnie lubiana i ceniona. Najlepszym dowodem tego jest wystawienie kandydatury tow. Seweryniakowej na członka Rady Zakładowej i powierzenie jej opieki uczennicy. Panuje przekonanie, że młoda dziewczyna pod kierun-

kiem „szefa”, który przepracował 37 lat w charakterze tkaczki, wyszkoli się na wzorową przodownicę pracy.

Tydzień mija dzisiaj jak tow. Seweryniakowa, jedna z trzech wyróżnionych okręgu łódzkiego, otrzymała na zjeździe kobiet PPS w Warszawie nagrodę Prezydenta dla przodownic pracy w wysokości 10 tys. złotych oraz futra.

Tow. Seweryniakowa wykonała 175 proc. normy. Największym jej zmartwieniem w pracy jest „chuda” nitka osnowy na wątku. Kiedy nie jest dobra — Seweryniakowa przechodząc od krosna do krosna z radością i dumą spogląda na licznik, pęczniący coraz szybciej wysokimi cyframi.

Są i kłopoty domowe. Trzeba odnowić mieszkanie, pomyśleć o kupnie mebli. Po powrocie z Niemiec gospodyni zastała wszystko w mieszkaniu zniszczone, zalane wodą, prawie niezdatne do użytku. Seweryniakowa troszczy się o wszystko sama, pragnie bowiem, żeby zięć, zdolny majster, skończył jak najszybciej szkołę przemysłową, do której uczęszcza na koszt państwa, a córka zajęła się wychowaniem dziecka.

Zo-Ta

MŁODZIEŻ w przemyśle konfekcyjnym

Przemysł konfekcyjny zatrudnia ogółem przeszło 11 tysięcy pracowników w wieku do lat 25, z czego 3.385 przypada na samą Łódź.

Plan pracy referatów młodzieżowych przy Związku Zaw. Pracowników Konfekcyjnych, omówiony został na konferencji, która odbyła się przed kilkoma dniami w Łodzi przy udziale delegatów z całej Polski.

W wyniku konferencji postanowiono m. in. dotożyć starań aby zorganizować całą młodzież pracującą w przemyśle konfekcyjnym, aby rozciągnąć opiekę nad młodocianymi robotnikami, podnieść ich stan zdrowotny. Jedną z rezolucji mówi o usprawnieniu współzawodnictwa pracy.

Badania młodzieży podlegającej „Służbie Polsce”

W najbliższych dniach rozesłane będą pierwsze wezwania do rejestracji młodzieży, padającej obowiązkowi przynależności do organizacji „Służba Polsce”.

Z obowiązku przynależności do „Służby Polsce” zwolniona będzie młodzież chora na płucą. W związku z tym otrzymujący wezwania muszą uprzednio przejść odpowiednie badanie. W dniach od 27 marca do 7 kwietnia r. b. młodzież zostanie według kolejności alfabetycznej prześwietlona Roentgenem w Centralnej Poradni Przeciwgruźliczej przy ul. Moniuszki.

Łapownictwo i sabotaż gospodarczy

Nieuczciwi rewidenci Ochrony Skarbowej stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym

W Sądzie Okręgowym w Łodzi rozpoczął się wczoraj proces 11 urzędników Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej, oskarżonych o udział w aferze sabotażowej na szkodę Skarbu Państwa.

O godz. 10 rano wprowadzeni zostali pod silną eskortą oskarżeni: Eugeniusz Olczyk, Leon Milewski, Eugeniusz Garnuch, Kazimierz Tyśiak, Tadeusz Bocheński, Dyział Niedźwiecki, Stanisław Michalski, Mieczysław Nagiel, Henryk Zukowski, Mieczysław Brykański i Henryk Muchin. Po chwili sesja Rejonowego Sądu Wojskowego otwarta została przez przewodniczącego płk. Och-

nia ona właściwy wymiar, wzgl. domniemy podatków i naraziła tym samym Skarb Państwa na poważne straty. Ta zbrodnicza działalność podważała zaufanie kupiectwa do władz państwowych, umożliwiając szkodnikowi gospodarce wśród płatników i utrudniała stabilizację stosunków na rynku i politykę gospodarczą.

Oskarżenia na kilkadziesiąt przeprowadzonych kontroli w firmach łódzkich, w kilkunastu wypadkach pobrali łapówki za ukrycie przestępstw podatkowych.

Łapówki przekraczały nierzadko kwotę 100 tys. zł. W jednej z firm pobrali nawet tytułem łapówki pół miliona zł. W pewnym wypadku osk. Milewski uprzedził pewnego walczarza o mającej się odbyć rewizji, co umożliwiło łupcowi ukrycie większej ilości waluty.

ŁAPÓWKI „POŻYCZKI” I PREZENTY

Stwierdzono, że oskarżeni współpracowali ze sobą w sposób idealny, dzieląc się solidarnie nieuczciwymi dochodami. Praca ich trwała przeszło jeden rok bez zgrzytów, do momentu wykrycia afery sabotażowo-łapówkowej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, ko-

lejno składają zeznania oskarżeni, którzy do winy nie przyznają się. Osk. Tyśiak broni się tym, że jako rewident nie miał wpływu na formułowanie wniosków podatkowych. Wszystkie akta kierowane były do Olczyka. Osk. Garnuch, buchalter, twierdzi, że choć brał udział w liststracjach, korzyści majątkowych z tego nie czerpał. W jednym tylko wypadku otrzymał od firmy Myśliborski sweter i kąpielówkę. „Chciałem — mówi on — rzeczy te kupić — lecz p. Myśliborski nie chciał wziąć pieniędzy”.

Osk. Milewski na pytanie sądu, czy przyznaje się do winy, odpowiada: „częściowo”. Przyznaje, że od firmy Solowej zaciągnął prywatnie „pożyczkę” w wysokości 150 tys. zł., której nie zwrócił do dnia dzisiejszego. Dlaczego pieniądze wziął w kawiarni i to bezpośrednio po rewizji — tego sądowi nie wytłumaczył.

Również inni oskarżeni dają wykrętne zeznania. Badanie wykazuje, że prawie zawsze poza łapówkami w gotówce rewidenty przyjmowali prezenty w formie mydła, wyrobów dzianych i inn. rzeczy.

Przesłuchanie oskarżonych trwało do wieczora. Dziś dalszy ciąg ich zeznań i badanie świadków.

PPS ŻYĆIE PARTIYNE

Dziś we wtorek dnia 23 b. m. odbędzie się następujące zebrania:

Godz. 18 — referat Kobiety przy dzielnicy Julianów PPS ul. Biegąńskiego 62.

Godz. 13 min. 30 — przedwyborcze Kola PPS przy Osrodku Nr 3. Ref. tow. K. Szewberg.

Godz. 14 min. 30 Kół PPS i PPR przy P.M.T. ul. Kopernika 62. Z ramienia PPS ref. tow. wiceprezydent Stanisław Daniak.

Godz. 14 Kół PPS i PPR przy PZPB. DZ. i G. Nr 4, ul. Gdańska 47. Z ramienia PPS ref. tow. B. Kruk.

W Środę dnia 24 bm. o godz. 18 w lokalu dzielnicy Śródmieście — Prawa ul. Andrzeja 46, odbędzie się odprawa zarządów Kół PPS z terenu dzielnicy Śródmieście—Prawa.

Sekretariat WK PPS podaje do wiadomości, że decyzji odnosnych Władz Partyjnych przywrócone zostały pełne prawa członkowskie następującym towarzyszom:

- 1) Wyrzykowski Czesław, zam. w Zgierz, ul. Stary Rynek 10.
2) Zaruski Mieczysław, zam. w Łodzi, ul. Gen. Świerczewskiego 25.
3) Armada Waclaw, zam. w Końskich.

REDAKCJA TYGODNIA ROBOTNIKA
Podaje się do wiadomości, że redakcja łódzkiej mutacji „Tygodnia Robotnika” mieści się w lokalu WK PPS ul. Jaracza 46, pokój Nr 29.
Wzywa się Dzielnice Partyjne, Kola fabryczne i wszystkich tow. do zbierania materiału, dot. zycia Partii i zgłaszania pod wyżej wskazanym adresem, w godz. od 11 do 13.

Koledzy dziennikarzy

proszeni są o NATYCHMIASTOWE porozumienie się WE WŁASNYM INTERESIE z sekretariatem Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. (Oddział w Łodzi), ul. Piotrkowska 228 m. 1 (tel. nr 143-15). Sprawa bardzo pilna!

RADIO

- WTOREK, 23 MARCA
12.04 Dziennik południowy, 12.15 „Z mikrofonem po kraju”, 12.25 Koncert rozrywkowy, 12.50 Trzy piosenki A. Wertyńskiego (płyty), 13.00 D. c. Koncertu rozrywkowego, 13.30 Przerwa, 14.00 Koncert solistów, 14.30 „Przyszła koza do wozu” — audycja dla dzieci, 14.50 Piosni w wyk. T. Czajkowskiej—sopran, przy fortep. A. Tabakowskiej, 15.10 „Pamięć zdobywcy Kolobrzegu” — sprawozdanie z akademii zorganizowanej przez Ligę Morską w Łodzi, 15.20 Wiadomości lokalne, 15.25 Felieton sportowy, 15.30 Rozmaitości, 15.43 Wywiad z Z-ca Generalnego Dyrektora C. Z. P. Wł. Inż. Cz. Bąbińskim przeprowadzi E. Woźniak, 16.00 Dziennik, 16.30 Rezerwa, 16.25 Kącik szachistów, 16.30 „Lawica na polowach siodzi na Morzu Północnym” — po gadanka, 16.49 Skrzynka pocztowa, 16.50 „Ze świata radia”, 16.55 „Zamach Farona” — słuchowisko w/g B. Prusa, 17.35 Muzyka poważna, 17.45 RUL — „Kopernik” — wykład Prof. Dr M. Grotowskiego, 18.00 „Muzyka muzyczna”, 18.45 „Szalona” 27 odc. powieści J. I. Krasińskiego, 19.00 Transm. recytatu organowego J. Kucharskiego z kościoła M. B. Z. w Łodzi, 19.20 „Pięć minut poezji” — wiersze B. Leśmiana, recyt. K. Goszolewska, 19.25 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R., 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa, 21.00 Koncert Orkiestry Symfonicznej P. R. p/d G. Fitelberga, 22.15 Muzyka popularna w wyk. Sekstetu P. R., 22.45 Koncert życzeń (cz. D), 22.58 Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Koncert życzeń (cz. II), 23.59 Zakoncz. audycji i Hymn.

KONCERTY

WIELKOCZWARTEKOWY KONCERT ORATORIJNY

W Wielki Czwartek Filharmonia Łódzka daje tradycyjny koncert oratorijny. Na program złoży się m. in.: „Stabat Mater” Pergolesiego, Concerto grosso Nr 9 Händla oraz utwory Baeha i Kaserana. Partie chóralskie wykona Chór Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Łodzi (dwieście osób), wykonawcami partii solowych będą: Jadwiga Dziękówna (sopran), Halina Szczególna (mezzo-sopran) oraz prof. Kazimierz Grzycki (obój). Dyryżorem koncertem będą dwaj kapelmistrzowie: prof. Władysław Rakowski i Franco Autori. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 24.

ROZSZERZENIA GRANIC powiatu łódzkiego

Po zatwierdzeniu planu Wielkiej Łodzi, szereg gromad i gmin został odcięty od powiatu łódzkiego. Wytworzyło to w wielu wypadkach niedogodne warunki administracyjne dla urzędów, a samą ludność naraziło na niepotrzebną stratę czasu, związaną z przejazdami do dalekich powiatów. Ostatnio do władz napływają podania poszczególnych gmin z prośbą o przyłączenie ich do powiatu łódzkiego. Są to gminy należące obecnie do powiatu sieradzkiego i brzezińskiego.

Postulaty te będą uwzględnione. Plan przewiduje powiększenie powiatu łódzkiego od strony południowej o gminę Lutomierną, o Górkę Pabianicką oraz Widzew i Dłutów. W ten sposób obszary związane gospodarczo z powiatem łódzkim staną doń przyłączone.

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Ubezpieczalnia w dni przedświąteczne

W piątek, 26 bm. praca w biurach, wydziałach, ambulatoriach i wszelkich zakładach leczniczych Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi skończy się o godzinie 13, zaś w Wielką Sobotę o godzinie 12 w południe. Apteki Ubezpieczalni czynne będą w te dwa dni aż do wykonania wszystkich recept bieżących, jednak nie będą zamknięte przed godziną 17-tą. Lekarze domowi przed świętami załatwią wszystkie wizyty, zgłoszone do godz. 12 w poł. W obydwu dniach świątecznych Pogotowie Ubezpieczalni czynne będzie normalnie.

Polska Hurtownia Ga'anteryjna Czesław Skrzypek i S-ka

ŁÓDŹ, ul. NOWOMIEJSKA Nr 3 (w podwórzu) tel. 277-82

POLECA: Bieliznę MĘSKĄ — DAMSKĄ — DZIECINNĄ oraz wszelką drobną GALANTERIĘ. — Prowincji za zaliczeniem. — Cenników nie wysyłamy. Sprzedaj tylko hurtowa. (9331)

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

w Łodzi

zawiadamia, że w związku ze zbliżającymi się Świętami

SKLEP DYWANÓW

przy ul. Andrzeja Nr. 6.

ZOSTAŁ ZAOPATRZONY W BOGATY ASORTYMENT DYWANÓW I ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH

CZY JESTEŚ UDZIAŁOWCEM

Sp. Wyd. „WIEDZA“

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA“ KUPON Nr 20	Kolumna „A“		Kolumna „B“		Kolumna „C“	
	1	2	1	2	1	2
Niedziela 28 i poniedziałek 29. 3. 48.						
NIEDZIELA:						
1. WARTA (Poznań) — CECHIE (Karlin)						
2. A. K. S. (Chorzów) — HALADAS (Budapeszt)						
3. ŁÓDZKI K. S. — KS TRNAVA (Trnava)						
4. RUCH (Chorzów) — ŻILINA (CSR)						
5. POLONIA (Warszawa) — NUSLE (Praga)						
6. CRACOVIA — SLESKA OSTRAWA (CSR)						
PONIEDZIAŁEK:						
7. WARTA (Poznań) — CECHIE (Karlin)						
8. WISŁA (Kraków) — ŻILINA (CSR)						
9. LEGIA (W-wa) — SK NUSLE (CSR)						
10. PIAST (Głwice) — RUCH (Chorzów)						
11. REPREZ. KUTNA — WIDZEW (Łódź)						
12. PARTYZANT (Kielce) — RADOMIAK						
	20 zł		20 zł		20 zł	

Nazwisko i imię _____

Adres _____

Nr kuponu _____

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł

KUPON WYCIĄĆ

UWAGI DLA GRAJĄCYCH:

- Warta (Poznań) gra w niedzielę i poniedziałek z Cechie (Karlin) i oba te spotkania są w kuponie wyraźnie oznaczone. Należy wobec tego przewidywania swoje podawać ściśle na niedzielę i poniedziałek.
- Firmy przyjmują kupony do czwartku, dnia 25 marca, godzina 17. Zgłoszenia wygranych należy składać do środy, 31 marca, godzina 17. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę, 3 kwietnia br.
- Polski Komitet Olimpijski jeszcze raz prosi uprzejmie o podanie czytelnikom, którzy mieszkają w miejscowościach gdzie nie ma kolektur przyjmujących kupony, aby podali przez pocztę swoje adresy — celem przesłania im odpowiednich regulaminów gry. Adres P. K. O. Warszawa, Al. Stalina 34, konto P. K. O. I-6453.

ADRESY FIRM PRZYJMĄCYCH KUPONY:

Łódź: Biuro Reklam „Wiedza“, Piotrkowska 70.
Firma „Start“, Piotrkowska 124.
Księgarnia „Wiedza“, Piotrkowska 45.

CENY OGŁOSZEN

za tekstem	
do 10 mm	zł 85 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty
za tekturę	
do 10 mm	zł 85 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 75 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 100 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 140 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 160 za 1 mm szpalty
w kolorach	
do 10 mm	zł 80 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 95 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 110 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 150 za 1 mm szpalty

ogłoszenia drobne 80 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 10 zł za wyraz.

Wykłady TUR w świetlicach robotniczych

Godz. 15, P.Z.P.I.G. Nr 8, Hipoteczna 7/9 „O gwiazdach“ — ob. J. Kostrzewski

Odczyty

W środę dnia 24.III.1948 r. o godz. 18 w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Piotrkowskiej 272-b REKTOR PROF. B. WILAMOWSKI — wygłosi odczyt p. t. „KONSTYTUCJA JUGOSŁAWII a KONSTYTUCJA STALINOWSKA“.

KLUB LITERATÓW „PICKWICK“ Traugutta 6, I p. wejście przez Hotel Środa, dnia 24 marca godz. 20 Stanislaw Dygat — Fragment powieści p. t. „Wyspa Zatrzaconych Dzieci“.



Do akt. Nr XIII. Km. 50/48

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XIII, Lipiński Marian, zam. w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr 11 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 3 kwietnia 1948 r. od godz. 11 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr 103 odbędzie się publiczna licytacja zakładu fryzjerskiego wraz z ruchomościami i urządzeniem, oszacowanych na łączną sumę złotych 500.000, — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Komornik: M. Lipiński. (PAP 435)

ZARZĄD MIEJSKI w ŁĘCZYCY

poszukuje kandydata na stanowisko SEKRETARZA Zarządu Miejskiego.

Uposażenie wg. VII grupy wraz ze wszystkimi dodatkami. — Mieszkanie zapewnione. — Posada do objęcia od dnia 1 kwietnia 1948 roku.

Podania wraz z życiorysem i odpisaniami świadectw, należy składać do Zarządu Miejskiego w Łęczycy. (1936)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skorne, płciowe zaburzenia Poludniowa 26, druga — siódma wieżorem. 18/4-

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręgera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a róg Zawadzkiej, tel. 169-00.

Kupno i sprzedaż

ŚWIAT Pracy zaopatruje się w materiały niemiernicze w Okręgowej Spółdzielni Oświatowej, Piotrkowska 149, tel. 169-50, 175-78. Sklepy: Piotrkowska 149, Pl. Niepodległości (Hala Targowa), Zgierska 197, Rzgowska 73, Andrzeja Struga 14. — Produkcja własna: Klej, atrament, pedzelki szkolne. —351

Zaofiarowanie pracy

INŻYNIER elektryk-instalator potrzebny od zaraz na stanowisko kierownicze. Warunki dobre, do omówienia. Zgłoszenia osobiste. Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego — Piotrkowska 26. —348

Nauka i wychowanie

MATEMATYKI, logiki, fizyki, chemii — udziela profesor, Sanocka 34 m. 87. —349

Różne

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Zbieracz“ Łódź, Daszyńskiego Nr. 80, tel. 179-68, prowadzi szarpanie wełny, bawełny, oraz zbieranie odpadków. 320

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RRU-Skierniewice, Sнопек Antoni, Zamenhofa 26. —350

PAŃSTWOWA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU Nr 1 w TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

3 szt. ZBIORNIKÓW ŻELAZNYCH całkowicie spawanych średn. 2500 mm, część cylindryczna 1500 mm, dennice wypukłe grub. 8 mm, dennica przykręcana śrubami.

3 PODSTAWY do tych zbiorników z żelaza profilowego. Całość wg rysunku, który na żądanie wysyłamy.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na zbiorniki“ należy kierować p/a Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 1 w Tomaszowie Maz., Wydział Zaopatrzenia do godziny 10 rano do dnia 13. 4. 1948 r. Tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godz. 11 rano.

PFSJ Nr 1 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, podziału zamówienia między oferentami, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. (C. O. W.)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Karolowi Böhrczowi, ur. 28. 10. 1881 r. w Łodzi, ostatnio zam. w Łodzi, ul. Hipoteczna 7/9, obecnie ukrywającemu się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonemu o to, że w roku 1940, dnia 9. 5. w Łodzi, będąc obywatelem polskim, zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

(PAP 638)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Teodorowi Holweigerowi, ur. 23. 2. 1912 r. w Dąbrowie, pow. Pułaski, syna Henryka i Ludwika z d. Puszew, ostatnio zam. w Pabianicach, ul. Kilińskiego 12, obecnie ukrywającego się, przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonego o to, że w roku 1940 w Pabianicach, będąc obywatelem polskim, zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939 — 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

(PAP 6382)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Leopoldowi Planowski, ur. 14. 2. 1884 r. w Zajątkowej Woli, pow. Brzeziny, s. Ludwika i Michaliny, ostatnio zam. w Łodzi, ul. Piotrkowska 79, obecnie ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonego o to, że w roku 1940 w Łodzi, będąc obywatelem polskim, zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

(PAP 6383)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Idzie Szware, ur. dn. 22. 3. 1904 r. w Kronstadiusie Z. S. R. R., ostatnio zam. w Zgierz, ul. Bystrzycka 13, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 na terenie pow. łódzkiego, będąc obywatelką polską, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

(PAP 6384)

Wywórnia Wafli Aleksander Maciaszczyk

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 92 TELEFON 173-62

WSZYSTKIM NASZYM KLIENTOM SKŁADAMY NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH.

(9329)

Redaktor naczelny: ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 15-tej.

SERR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza“	268-94
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-93
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 223-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-83
		Rozdzielnia	273-67

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 80, prenumerata z odbiorem w Administracji — zł 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Cytelnik“, Łódź, ul. Świrki 3.

D-02804